

Sukces portalu lublin.eu

■ Marcin Bieleś 2008-07-07, ostatnia aktualizacja 2008-07-07 21:28:00.0

Uruchomiony w kwietniu miejski portal lublin.eu jest już jedną z najpopularniejszych stron o Lublinie w internecie.

Gdy w najpopularniejszej internetowej wyszukiwarce Google internauta wpisuje "Lublin", miejski portal ukazuje się na czwartym miejscu. - Udało nam się go wypromować, więc jesteśmy zadowoleni - mówi Michał Krawczyk, szef biura marketingu miasta.

Miejscy marketingowcy nie zastosowali przy tym częstej praktyki tzw. pozycjonowania stron, dzięki czemu Google pokazują adres na wyższym miejscu. - Nie było takiej potrzeby - wyjaśnia Krawczyk. Miasto postanowiło bowiem promować swój portal przy okazji majowej kampanii "Nieziemski klimat", gdy w Warszawie zawisło 150 lubelskich billboardów. Akcja była połączona z promocją Lublina w internecie: bannery prowadzące do strony lublin.eu pojawiły się na portalach onet.pl, wp.pl i interia.pl. Dodatkowo do warszawskich użytkowników poczty elektronicznej na portalu o2.pl trafiło 260 tys. e-maili z reklamą nieziemskiego klimatu Lublina

Dzięki temu, gdy reklamy Lublina pokazywały się na portalach, średnia liczba dziennych wejść na lubelski portal wzrosła o 40 proc. Rozsyłanie e-maili także było skuteczne, bo w dniach, gdy trafiały do skrzynek pocztowych, średnia liczba wejść na stronę lublin.eu rosła do 2507 (zwykle na portal wchodzi o połowę mniej internautów).

Nadal najpopularniejszą stroną kojarzoną przez Google z hasłem "Lublin" jest witryna lublin.pl, należąca do firmy Lubman. Dziś po kliknięciu na nią ukazują się dwa linki. Jeden prowadzi do miejskiego portalu, a drugi do strony urzędu marszałkowskiego.

- To częściowy efekt naszej interwencji. Po uruchomieniu naszego portalu zwróciliśmy się do Lubmana, by ich adres nie prowadził do naszego - mówi Krawczyk. Miasto złożyło także propozycję odkupienia adresu lublin.pl, ale Lubman ofertę odrzucił.

Treść portalu lublin.eu stworzyli urzędnicy biura marketingu miasta. Projekt graficzny i system zarządzania treścią wykonała firma Structum. Prace pochłonęły ponad 21 tys. zł brutto.

Marcin Bieleś

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
